

Górny Śląsk w Polsce Ludowej. Przełomy

(Opole 2 X 2013)

W siedzibie Państwowego Instytutu Naukowego – Instytutu Śląskiego w Opolu 2 października 2013 roku odbyła się konferencja naukowa pt.: *Górny Śląsk w Polsce Ludowej*, która powinna zainicjować serię spotkań i cykl publikacji poświęconych temu okresowi w dziejach regionu. Tematem przewodnim pierwszego spotkania były *Przełomy* w historii tego tworu państwowego. Organizatorami konferencji był PIN – Instytut Śląski w Opolu, Stowarzyszenie Instytut Śląski oraz Instytut Pamięci Narodowej, Oddział w Katowicach. Spotkanie naukowców miało charakter warsztatu i nawiązywało do dwóch szczególnie ważnych dat: do rocznicy upadku Polski Ludowej oraz do 15. rocznicy powołania Instytutu Pamięci Narodowej. Owe daty stały się pretekstem do podsumowania i pewnego rodzaju syntezy wybranych aspektów górnośląskiej rzeczywistości.

Dr Bernard Linek (PIN–IŚ), który wspólnie z dr Adamem Dziurokiem z katowickiego IPN, był współorganizatorem i gospodarzem konferencji, wygłosił referat wprowadzający w tematykę spotkania oraz przedstawił założenia i cele całego projektu. Część rozważań poświęcił rozumieniu pojęcia Górnego Śląska w sensie terytorialnym. Śląsk przez lata zmieniał zasięg oraz granice jednostek administracyjnych, dlatego nie sposób jednoznacznie określić, jaki obszar będziemy ostatecznie rozumieć przez nazwę Górny Śląsk. Dr B. Linek zaznaczył, że „region to przede wszystkim twór świadomościowy, a dopiero później jednostka administracyjna”.

Dr B. Linek wyróżnił dwa podstawowe plany analizy funkcjonowania mieszkańców Górnego Śląska: wertykalny (w rozumieniu systemowym; narodowo/państwowym; i jako region Górny Śląsk) oraz horyzontalny (przy którym można opisać region z perspektywy politycznej, społecznej, przemian gospodarczych, aspektu kulturowego bądź życia codziennego). Gospodarz konferencji podkreślił także, jak trudne jest zdefiniowanie terminu *przełom*. Wszelkie przełomy mają często przede wszystkim wymiar nie tyle regionalny, górnośląski, ale niejednokrotnie systemowy czy ogólnopolski. Są odbiciem splotu wydarzeń o wymiarze politycznym, gospodarczym i kulturowym, w kraju i na świecie. Ograniczenia czasowe i ramy objętościowe publikacji pokonferencyjnej, nie pozwoliły wymienić i omówić wszystkich przełomów, jakie zachodziły na Górnym Śląsku. Jednakże już te, które zostały wybrane do przedstawienia i dyskusji podczas warsztatu, mogą stanowić punkt wyjścia do dalszych badań i debat.

Pierwsza sesja, rozpoczynająca konferencję, nosiła tytuł: *Od demokracji ludowej do stalinizmu*. Zainaugurował ją Bogusław Tracz (IPN Katowice) referatem: *Mroźne wyzwolenie i rok 1945*. Referujący zauważył, że rok 1945 był z całą pewnością datą przełomową. Wydarzenia, jakie miały wówczas miejsce, odcisnęły się głębokim piętnem na dekadach późniejszych. Rok 1945 oznaczał co prawda zakończenie II wojny światowej, ale był także początkiem głębokich przemian społeczno-politycznych i przymusowych migracji, które zmieniły charakter narodowy i społeczny regionu. Najtragiczniejsze dla Górnego Śląska okazało się przejście Armii Czerwonej, któremu towarzyszyły zabójstwa, aresztowania, gwałty kobiet oraz niszczenie mienia ludności górnośląskiej. B. Tracz zaznaczył, że rok 1945 to także data rozpoczynająca integrację Górnego Śląska z państwem polskim, co wiązało się z wysiedleniami ludności niemieckiej i jednoczesnymi przyjazdami Polaków ze Wschodu na ziemię górnośląskie. Różnice kulturowe oraz mentalnościowe mieszkańców, pochodzących z różnych miejsc, powodowały nierzadko konflikty i spory sąsiedzkie.

Dyskusja, która odbyła się po tym referacie, dotyczyła dostępności do informacji i źródeł, które znajdują się w rosyjskich archiwach. Zebrani wskazywali, że warto byłoby także porównać sytuację powojennej Polski z innymi krajami europejskimi, do których wkraczała Armia Czerwona. Istotna pozostaje także kwestia deportacji ludności z Górnego Śląska w głąb Związku Sowieckiego.

Kolejny referat wygłosił dr Dariusz Węgrzyn (IPN Katowice): *„Cuda nad urną” (referendum z 30 VI 1946 i wybory z 19 I 1947)*. 30 VI 1946 r. także w województwie śląskim przeprowadzono Referendum Ludowe, mające na celu ukazanie poparcia społeczeństwa dla władz komunistycznych. Jego znaczenie było zdecydowanie przecenione, a wyniki, jak w przypadku pozostałych części kraju, sfalszowane. 19 I 1947 roku odbyły się wybory do Sejmu Ustawodawczego, politycznie zdecydowanie ważniejsze. Przygotowania komunistów składały się z dwóch faz. Pierwsza dotyczyła przygotowań do wyborów i obejmowała okres od sierpnia 1946 do stycznia 1947. Skupiła się ona na analizie przeprowadzonego wcześniej referendum, a kampania propagandowa odznaczała się bardzo słabą organizacją. Założeniem generalnym miało być osiągnięcie sukcesu przez PPR, a tym samym porażka PSL. Ważną rolę odegrać miały również aparat represji (głównie UB i MO), do współpracy z którym pozyskiwano nową agenturę. Aparat bezpieczeństwa dawał PPR pewność wygranej, ale jednocześnie prowadzono szeroką kampanię propagandową za pomocą wieców, setek tysięcy ulotek, plakatów wraz z wykorzystaniem prasy popierającej partię Bloku Demokratycznego i dyskredytującej opozycyjne PSL. Faza druga to sam przebieg wyborów, 19 I 1947 na terenie

województwa śląskiego oraz ich konsekwencje. Chodzi tutaj o wszelakiego rodzaju incydenty w dniu wyborów, analizę frekwencji oraz samych wyników i ich wiarygodności. Referent podkreślił, że to te wybory stanowiły dopiero przełom, zarówno w historii kraju, jak i regionu.

Podczas dyskusji debatujący próbowali rozstrzygnąć, która data wskazywana przez referującego, była bardziej znacząca. Czerwcowe referendum zapoczątkowało pewne kwestie polityczne, które swój finał miały podczas wyborów w styczniu 1947 r. Zaś same wybory stanowiły przełom w sensie zarówno strukturalnym jak i jakościowym, czego zabrakło podczas czerwcowego referendum.

Referat zamykający tę sesję wygłosił dr Adam Dziuba (IPN Katowice): *Stalinizacja Górnego Śląska (1948 – 1949)*. 1947 r. przebiegał pod znakiem wymuszonych, przyspieszonych zmian systemowych, występujących w całej strefie sowieckich dominacji. Gwałtownemu przyspieszeniu uległ przede wszystkim proces zmian zachodzących w Polsce, zmierzający do pełnej koncentracji życia politycznego, gospodarczego i społecznego w ramach hierarchicznej i zbiurokratyzowanej partii komunistycznej. Za symboliczną datę kulminacyjną przełomu przyjmuje się 15-21 grudnia 1948 r., kiedy to powstała Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Pod koniec 1947 r. oficjalnie przestała istnieć polityczna opozycja. Partia komunistyczna zaczęła sprawować pełną i niepodzielną władzę. Latem 1948 roku utworzono Związek Młodzieży Polskiej, poprzedzając tym samym „zjednoczenie” PPR i PPS. Dokonano upartyjnienia aparatu administracyjnego, także w przedsiębiorstwach przemysłowych ustanowiona została pełna, wielowymiarowa kontrola polityczna. Od lata 1947 r. komunistyczne władze, w ramach „Bitwy o handel” zmierzały do zepchnięcia prywatnego handlu na margines życia gospodarczego, czego konsekwencją było ustanowienie w 1948-1949 r. państwowego i pseudo-spółdzielczego monopolu sprzedaży detalicznej, realizowanego za pośrednictwem „Samopomocy Chłopskiej” na obszarach wiejskich oraz spółdzielni „Społem” w miastach. W 1948 r. także na terenach wiejskich została zapoczątkowana kolektywizacja rolnictwa. Zaobserwowano w tym czasie także zmiany społeczne: zanikał opór społeczny, rozpoczęła się ofensywa ideologiczna, podjęto próbę eliminacji Kościoła katolickiego i organizacji przykościelnych z życia publicznego. Proces stalinizacji został ostatecznie ukończony w 1950 r.

Dr A. Dziuba nie wskazał jednoznacznie wydarzenia, które mogłoby uchodzić za przełomowe w latach 1948 – 1949. Najistotniejszą kwestią w tym czasie zdają się być zmiany gospodarczo-polityczne (bitwa o handel, początki kolektywizacji), nie tylko na Górnym

Śląsku, ale na terenie całego kraju. Kwestie polityczne schodzą na dalszy plan, co nie oznacza, że kraj pozostaje wolny od wpływów sowieckich.

Kolejna sesja nosiła tytuł: *Kryzysy*. Jako pierwszy zabrał głos dr hab. Adam Dziurok (IPN Katowice) z referatem *Moskwa – Berlin a sytuacja na Górnym Śląsku (1953)*. Wydarzenia 1953 r. odegrały ważną rolę na arenie międzynarodowej, a ich echa odbiły się także na terenach Górnego Śląska. Pierwszym z nich była śmierć przywódcy ZSRR Józefa Stalina, mająca dla górnośląskiej ziemi konsekwencje o charakterze dwojakim – zarówno oficjalnym, narzuconym, jak i spontanicznym, szeptanym. Następstwem tego pierwszego było przemianowanie Katowic na Stalinogród. Pozaoficjalna reakcja społeczeństwa na śmierć Stalina związana była z pojawieniem się wśród mieszkańców Górnego Śląska nadziei na zmianę sytuacji geopolitycznej. Kolejnym ważnym wydarzeniem tego roku było powstanie niemieckich robotników w czerwcu, w Berlinie. Mieszkańcy Górnego Śląska dowiedzieli się o nim nieoficjalnie, dzięki wiadomościom z niemieckojęzycznego radia RIAS i Radia Wolna Europa. Na Górnym Śląsku miały wtedy uaktywnić się tzw. elementy rewizjonistyczne, które wykorzystując „prowokację berlińską” rozdmuchały „wrogą propagandę wojenną”. Podobnie jak w całym kraju, także stalinogrodzkie władze partyjne przedstawiały powstanie berlińskie jako „prowokację amerykańsko-adenauerowską”. W ramach przeciwdziałania zastosowano na dużą skalę dwie metody równocześnie: wykonano „olbrzymią pracę polityczną” oraz zastosowano „ostre środki administracyjne”. Według doniesień władz bezpieczeństwa, w związku z powstaniem w NRD, w województwie opolskim zahamowaniu uległa akcja kolektywizacji wsi. Powstanie w Berlinie przyczyniło się również do większej liczby wyjazdów z Polski do Niemiec.

Głosy, jakie padły w dyskusji po wygłoszonym referacie, odnosiły się do śmierci Stalina i wydarzeń berlińskich (demonstracji tamtejszych robotników), które to spowodowały wahania nastrojów wśród społeczności górnośląskiej, których skala i charakter wymaga dalszych badań źródłowych. Podkreślano, że podział okupowanych Niemiec na dwa państwa – NRD i RFN przesądziło ostatecznie o upadku nadziei na zmiany geopolityczne i zdecydowanie osłabiło nadzieje na wybuch III wojny światowej, która mogłaby zmienić sytuację polityczną Polski i Europy. W dyskusji poruszono także problem wiarygodności źródeł, które opisują ówczesne wydarzenia, a które wydają się być dość jednostronne.

Następnie referat wygłosiła dr Adriana Dawid (Uniwersytet Opolski): „*Polski Październik*” (1956). Rok 1956 to czas, kiedy nasilają się nastroje antysowieckie oraz wzrasta krytyka PZPR. Władze partyjne pochylają się nad kondycją gospodarki rolnej i przemysłowej.

Istotną stają się także kwestia ludności rodzimej, górnośląskiej, której nie chciano dopuścić do współrządzenia regionem oraz relacje państwa z Kościołem, a co za tym idzie działania Milicji Obywatelskiej i aparatu bezpieczeństwa. Widoczne i znaczące jest również rozgraniczenie pomiędzy tym, co nakazywały władze centralne, a tym, czego domagały się elity partyjne niższych szczebli – wojewódzkich czy powiatowych, co przejawiało się w braku akceptacji narzucanych „przez górę” reform. Władze PZPR na Górnym Śląsku miały odmienne zdanie w takich kwestiach jak chociażby status mniejszości niemieckiej dla ludności górnośląskiej oraz liczne wyjazdy do Niemiec w ramach tzw. akcji łączenia rodzin. Przełomy, które miały miejsce w 1956 r. były zauważalne dopiero rok później, a ich skutki dawały o sobie znać na Górnym Śląsku przez długie lata.

W dyskusji zwrócono uwagę na powrót czasopism lokalnych. Takie tytuły jak: „Głos Zabrze”, „Życie Bytomskie” czy „Nowiny Gliwickie”, prezentują często stanowiska znacznie odbiegające od tych, które można odnaleźć w „Trybunie Robotniczej”. Na Górnym Śląsku na nowo zaczyna rozkwitać życie kulturalne i towarzyskie.

Głos w sprawie: *Śląskie oblicza '68 r. (od rewolty studenckiej do interwencji w Czechosłowacji)* zabrali dr Aleksandra Namysło (IPN Katowice) oraz dr Jarosław Neja (IPN Katowice). Ważną kwestię w historii ziemi śląskiej stanowią wydarzenia marca 1968 r. Najważniejszym z nich, obok czystki w PZPR, był spontaniczny, społeczny bunt przeciwko metodom sprawowania władzy, zainicjowany głównie przez młodą inteligencję i studentów, do których przyłączyli się również młodzi robotnicy i uczniowie szkół ponadpodstawowych. Podobne wydarzenia w tym czasie miały miejsce także w innych regionach kraju, brutalnie tłumione przez „aktyw robotniczy” i milicję. Działania młodzieży akademickiej Katowic wpłynęły na kształt i charakter powstałego w 1968 r. Uniwersytetu Śląskiego. Prowadzone były także kampanie antysemickie, przyczyniające się do zwolnień z pracy czy relegowania z uczelni. W wyniku tej nagonki wiele osób pochodzenia żydowskiego opuszczało śląską ziemię. Wszystkie te działania przełożyły się na to, że po 21 sierpnia 1968 r., kiedy to rozpoczęła się interwencja wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji, nie odnotowano w województwie znaczących aktów sprzeciwu wobec tego wydarzenia.

W toku dyskusji zauważono, że w tamtym czasie, w społeczności śląskiej pojawiają się głosy poparcia dla wydarzeń, które miały miejsce w Czechosłowacji (tzw. *Praska wiosna*). Jednak trudno jednoznacznie orzec, czy taka aprobata była autentyczna, czy jedynie stanowiła kolejny element komunistycznej propagandy.

Referat zamykający tę sesję wygłosił Sebastian Rosenbaum (IPN Katowice). Nosił on tytuł: *Grudzień 1970: nowe otwarcie*. Grudzień 1970 r. zajmuje szczególne miejsce w hierarchii tzw. *polskich miesięcy*, ze względu na rozgrywające się w tym czasie wydarzenia społeczne i polityczne, takie jak masowe wystąpienia robotnicze na Wybrzeżu, a także zmiana ekipy rządzącej krajem, zarówno tej partyjnej, jak i państwowej. Długofalową konsekwencją tych wydarzeń było powstanie NSZZ Solidarność, wcześniej nastąpiła zmiana formuły dyktatury panującej w Polsce, liberalizacja, a także rosnący kryzys ekonomiczny, powodujący zadłużenie kraju – tzw. epoka Gierka. Kolejnym czynnikiem warunkującym znaczenie Grudnia 1970 było podpisanie umowy o normalizacji wzajemnych stosunków między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec, czego konsekwencją była liberalizacja polityki wyjazdowej, czyli umożliwienie emigracji mieszkańców Polski Ludowej w ramach tzw. akcji łączenia rodzin. W kontekście historii Górnego Śląska ten właśnie aspekt Grudnia '70 ma największe znaczenie.

Dyskusja po referacie S. Rosenbauma skupiła się głównie na traktacie z grudnia 1970 r. między RFN a PRL, który był istotnym wydarzeniem dla ludności zamieszkującej na Górnym Śląsku, niejednokrotnie wykazującej proniemieckie nastawienie. Do tego czasu władze Polski Ludowej nie uznawały formalnie ludności niemieckiej w całym kraju, której większe skupiska uznawane były w okolicach Wałbrzycha i Nowej Rudy. Także zgoda państwa na wyjazdy ludności do Republiki Federalnej Niemiec, nie była równoznaczna z formalnym uznaniem istnienia mniejszości niemieckiej w PRL.

Ostatnia, zamykająca konferencję sesja, miała znaczący tytuł: *Ku wolności*. Jako pierwszy zabrał głos dr Bernard Linek (PIN-İŚ) który wystąpił z referatem pt.: „*Duch Helsinek*” (1975–1976). W latach 1972–1975 odbywała się Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, w której brały udział obie strony zimnej wojny. Jej efektem był podpisany przez 30 państw, w sierpniu 1975 r. Akt Końcowy. Efekty tego dokumentu określa się zwykle ze pomocą metafory tzw. „trzech koszyków”. Pierwszy koszyk potwierdzał granice w Europie w tym granicę Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej. Drugi koszyk dotyczył kwestii współpracy gospodarczej z innymi krajami, a co za tym idzie wymiany technologicznej i wsparcia finansowego. Trzeci koszyk to szeroko rozumiana kwestia praw człowieka i sprawy humanitarne. Istotne pozostają także konsekwencje spotkania w Helsinkach I Sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i Kanclerza RFN Helmuta Schmidta, czyli kolejna fala tzw. akcji łączenia rodzin. Rząd polski zgodził się na udzielenie zezwoleń na wyjazdy do RFN w ciągu 4 lat dla 120-125 tys. osób, zezwolenia te miały być wewnętrzną

sprawą Polski. Sytuacja w kraju była jednak inna. Opolski Wydział Propagandy miał skutecznie zniechęcić tych, którzy chcieli opuścić Górny Śląsk i na stałe wyjechać do Niemiec, jednocześnie eksponując polskie tradycje rodowitej ludności Śląska Opolskiego poprzez odsłanianie tablic pamiątkowych czy popiersi m. in. Jakuba Kani czy Bronisława Koraszewskiego. Chwytano się różnorodnych metod, aby zatrzymać migracje ludności z terenów Śląska, nawet dopuszczając do głosu (na łamach prasy i poprzez publikacje) tych, którzy „znajdowali się dotychczas na marginesie systemu politycznego”. Rok 1979 to zawieszenie emigracji ludności śląskiej do Niemiec oraz problemy ekonomiczne Polski Ludowej.

Omawiając kwestie poruszane w referacie przez dr B. Linka, skupiono się głównie na szerszym przedstawieniu kwestii migracji. Lata 70. to największe ruchy migracyjne w kraju od roku 1945. Na Górnym Śląsku są miejsca, gdzie 25% ludności posiada tymczasowe zameldowanie, a do pracy w górnośląskich zakładach przemysłowych i kopalniach, dojeżdżają obywatele miast sąsiednich, często spoza rejonu górnośląskiego. Ludzi, którzy przyjechali na Górny Śląsk za pracą jest więcej, niż tych, którzy wyemigrowali z tych terenów np. do Niemiec. Ze wzmożoną migracją ludności na Górny Śląsk, wiążą się różnorakie problemy natury społecznej i kulturowej.

Następnie głos zabrał dr Jarosław Neja, który wygłosił referat: *Powiew wolności (sierpień 1980)*, przygotowany wraz z dr Tomaszem Kurpierzem, nieobecnym na konferencji. Pod koniec sierpnia 1980 r., w województwie katowickim wybuchły liczne strajki. Brak płynnej komunikacji między ogniskami poszczególnych strajków, wpływał destrukcyjnie na ich przebieg oraz ewentualne ugody z władzami państwa. We wrześniu 1980 r. podpisano tzw. porozumienie jastrzębskie, które było kluczowe dla przemysłu wydobywczego. Kolejnego dnia podpisano podobne porozumienie przy kopalni w Bytomiu, zwane porozumieniem bytomskim. Te dwa wydarzenia przyczyniły się do powstania Międzyzakładowych Komisji Robotniczych. Po dłuższych negocjacjach podpisano także porozumienie w Hucie „Katowice”, które zakończyło trwający tam strajk. Struktury organizacyjne tworzących się od września 1980 r. na terenach górnośląskich, niezależnych związków zawodowych, opierały się w głównej mierze na komitetach strajkowych powstałych podczas protestów sierpniowo-wrześniowych.

Dr Zbigniew Bereszyński omówił sytuację w sierpniu 1980 r. w województwie opolskim, gdzie również latem rozpoczęły się liczne akty protestacyjne w poszczególnych zakładach pracy. Sytuacja nieco się uspokoiła, po podpisaniu porozumień społecznych w

Szczecinie i Gdańsku, jednak nie wszędzie. Zaczęły powstawać komitety założycielskie nowych związków zawodowych. Jedną z pierwszych struktur ponadzakładowych NSZZ „Solidarność” w województwie opolskim był Międzyzakładowy Komitet Założycielski (MKZ) Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych w Opolu, utworzony we wrześniu 1980 r. przez przedstawicieli szeregu zakładów pracy z terenu Opola i niektórych innych miejscowości. Z czasem także i rolnicy zaczęli tworzyć swoje związki zawodowe na Opolszczyźnie. 11 marca 1981 r. odbył się w Opolu Wojewódzki Zjazd Komitetów Założycielskich Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Indywidualnego Rzemiosła „Solidarność Rzemieślnicza”. A w październiku 1980 roku powstało Niezależne Zrzeszenie Studentów przy Wyższej Szkole Inżynierskiej oraz Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu. W 1981 r. powstał opolski oddział Konfederacji Polski Niepodległej na czele z Tadeuszem Żylińskim, członkiem Zarządu Regionu Śląska Opolskiego NSZZ „Solidarność”.

Przy okazji dyskusji nad tym referatem podniesiono kwestię regionu podbeskidzkiego. W połowie lat 70. nastąpiły w tym regionie zmiany administracyjne i utworzono województwo bielskie. Należałoby zatem zdecydować, czy brać ów region pod uwagę, dyskutując nad wydarzeniami historyczno–politycznymi końca lat 70. i początku lat 80.

Kolejny referat wygłosił dr Jarosław Neja (IPN Katowice) – *Krwawy grudzień (1981)*. 13 grudnia 1981 r. wprowadzono w Polsce Ludowej stan wojenny, który został zniesiony 22 lipca 1983 r. Działania władz państwa były skierowane przeciwko „Solidarności”, a wydarzenia w kopalni „Wujek”, w grudniu 1981 r. zyskały wymiar symboliczny. Na Górnym Śląsku rozpoczęły się liczne akcje strajkowe, które kończyły się zawsze internowaniem sporej grupy protestujących. Akcje sprzeciwu wyrażały niezadowolenie ludności górnośląskiej wobec polityki partii rządzącej, a także stanowiły wsparcie dla tego, co wywalczyła „Solidarność” w krótkim okresie czasu, od lata 1980 r. Większość strajków miała miejsce w kopalniach, jednak brak koordynacji i zdecydowana postawa władz spowodowała, że efekt tych działań był niewielki. Internowanie przywódców Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”, także wpłynęło na małą skuteczność protestów. *Dekret o stanie wojennym* zaostriżył kary, jakie były przewidziane dla uczestników różnych form protestów.

O stanie wojennym w województwie opolskim mówił także dr Z. Bereszyński. Już w listopadzie 1980 r. na Opolszczyźnie przygotowano pierwsze wnioski o izolowanie wytypowanych działaczy „Solidarności” i Niezależnego Zrzeszenia Studentów oraz innych osób, których postawa polityczna mogła budzić zaniepokojenie władz komunistycznych. Z biegiem czasu listy te wydłużały się. Przez cały okres trwania stanu wojennego,

pozbawionych wolności było około 160 osób, które były zameldowane lub pracowały na terenie województwa opolskiego.

Referat kończący sesję i równocześnie zamykający obrady konferencyjne, wygłosił również dr Zbigniew Bereszyński: *Zmierzch Polski Ludowej (czerwiec 1989)*. 13 października 1986 roku wznawia swoją jawną działalność Tymczasowa Rada Regionalna NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego. Z końcem 1988 r. wznawia swoją działalność Niezależne Zrzeszenie Studentów. 18 kwietnia 1989 r. powstaje Opolski Komitet Obywatelski „Solidarność” pod przewodnictwem Kazimierza Kobiałki. W lipcowych wyborach 1989 r., kandydaci OKO „S” uzyskują bardzo dobre wyniki i zdobywają całą pulę mandatów dostępną w wolnych wyborach. Wraz z umacnianiem się pozycji „Solidarności” nasilają się na Śląsku Opolskim działania, które mają w efekcie doprowadzić do powstania organizacji mniejszości niemieckiej w regionie opolskim. W marcu 1989 r. powstaje Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Mniejszości Niemieckiej, które zostaje zarejestrowane w lutym 1990 r.

W dyskusji końcowej pojawiło się wiele propozycji spójnego ujęcia problemu, czyli przywołanych momentów przełomowych, jakie miały miejsce na Górnym Śląsku. Zwrócono także uwagę na rolę wizyty papieża Jana Pawła II, który w 1983 r. odwiedził Górę Świętej Anny, jako niezwykle istotne wydarzenie w politycznych dziejach Śląska.

Padła także propozycja, aby rok 1950 potraktować jako jedną z przełomowych dat. W tym roku nastąpiła zmiana nastawienia władz partyjnych do ludności rodzimej Górnego Śląska. Jednak pojawiły się głosy i argumenty świadczące o tym, że rok 1950 był jedynie kontynuacją zamierzeń i decyzji, które zapadły już wcześniej. Wspomniany rok zdaje się być istotny o tyle, że nastąpiło wówczas podzielenie Górnego Śląska na dwa oddzielne województwa: powstało województwo opolskie oraz zmieniono nazwę województwa śląskiego na katowickie.

Konferencja *Górny Śląsk w Polsce Ludowej. Przełomy* zapoczątkowała cykl naukowych spotkań, które będą odbywać się regularnie, raz w roku. Zwieńczeniem każdego spotkania będzie publikacja, która ukazywałaby wybrany aspekt powojennych dziejów Górnego Śląska.

Agata Haas